

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale IV Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Ziółkowska

Sędziowie: SO Sławomir Jęksa

SO Dariusz Śliwiński / spr./

Protokolant: st. prot. sąd. M. K.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marzanny Woltmann – Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2015 roku

sprawy **B. N.**

oskarżonej o przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 31 marca 2014 roku – sygn. akt VIII K 1743/10

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

D. Ś. B. S. J.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. w sprawie sygn. akt VIII K 1743/10 uniewinnił oskarżoną B. N. od tego, że w dniu 11 czerwca 2007 r. w P., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poświadczyła nieprawdę w dwóch operatach szacunkowych dotyczących nieruchomości położonych w D. na działkach gruntu nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadził KW o nr odpowiednio (...) i (...), poprzez wskazanie, iż nieruchomości te według cen obowiązujących na dzień 4 czerwca 2007 r. były warte 865.900 zł i 868.000 zł, podczas gdy ich rzeczywista wartość w tej dacie wynosiła 356.800 zł i 357.800 zł,

tj. od popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator zaskarżając go w całości i zarzucając - wynikający ze sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego postaci wyjaśnień oskarżonej, zeznań świadków A. A. i T. W., opinii biegłego J. A., a przede wszystkim opinii Komisji Arbitrażowej przy (...) Federacji Stowarzyszeń (...) – błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż B. N. nie zawyżyła celowo w sporządzanych przez siebie operatach szacunkowych ceny opiniowanych nieruchomości, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w niniejszej sprawie.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację prokuratora obrońca oskarżonej wniósł o jej nieuwzględnienie przy uznaniu za oczywiście bezzasadną oraz o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniają określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. I Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji prokuratora trzeba podkreślić, iż skupiają się one głównie na akcentowaniu wszystkich uchybień operatów sporządzonych przez oskarżoną, stwierdzonych w opinii Komisji Arbitrażowej przy (...) Federacji Stowarzyszeń (...). Poza tym prokurator zarzucił Sądowi I instancji zbyt przychylną dla oskarżonej interpretację znaczenia tych uchybień w świetle opinii ww. Komisji Arbitrażowej. Nie mniej jednak uzasadnienie apelacji prokuratora, co trafnie podniósł obrońca oskarżonej w odpowiedzi na apelację, nie zawiera rzeczowej argumentacji uzasadniającej twierdzenie, że oskarżona działała z zamiarem zawyżenia ceny szacowanych przez siebie nieruchomości. Tymczasem dla możliwości pociągnięcia oskarżonej do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 271 § 1 kk była to kwestia podstawowa. Brak merytorycznych podstaw do ustalenia, iż oskarżona popełniając przy sporządzaniu swoich operatów szereg błędów wytkniętych jej przez Komisję Arbitrażową, chciała w ten sposób celowo zawyżyć wartość szacowanych nieruchomości albo chociaż godziła się z faktem, iż przyjęte przez nią założenia wzrostu cen oraz sposób analizy rynku mogą wpłynąć na zawyżenie wartości szacowanych nieruchomości, wykluczał bowiem przypisanie jej sprawstwa.

Warto podkreślić, iż opinia Komisji Arbitrażowej przy (...) Federacji Stowarzyszeń (...) miała decydujące znaczenie dla oceny, czy sporządzone przez oskarżoną operaty szacunkowe dwóch nieruchomości, odpowiadają standardom określonym w przepisach prawa i w konsekwencji czy mogły stanowić podstawę do oszacowania cen tych nieruchomości. Wnioski opinii Komisji były w tym zakresie dla operatów oskarżonej negatywne. Nie mniej jednak sama opinia nie miała wartości rozstrzygającej w zakresie tego, czy oskarżona dopuściła się wytkniętych jej uchybień umyślnie, czy też wynikały one jedynie z jej braku staranności.

Ewentualny przestępczy zamiar oskarżonej w kierunku poświadczenia nieprawdy musiałby zatem zostać jej wykazany w oparciu o inny materiał dowodowy. Takiego materiału w toku postępowania przed Sądem I instancji zgromadzić się jednak nie udało.

Sąd Okręgowy podziela krytyczne stanowisko Sądu Rejonowego pod adresem opinii biegłego J. A.. Wspomniany rzeczoznawca nie ustrzegł się analogicznych jak oskarżona błędów w zakresie doboru transakcji nieruchomości do dalszych porównań, uwzględniając umowy darowizny nieruchomości oraz nieruchomości objęte współwłasnością przed jej zniesieniem, a także informacje o trendzie kształtowania cen transakcyjnych nieruchomości z okresu, który nie był objęty operatami sporządzonymi przez oskarżoną. Stąd też Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż ustalenia opinii biegłego J. A. w zakresie wartości szacowanych nieruchomości nie mogły być miarodajne dla stwierdzenia, czy ustalenia wartości tych nieruchomości w operatach oskarżonej były zawyżone.

W tym miejscu warto dodać, iż oskarżona przedłożyła do akt listę transakcji z okresu marzec-październik 2007 r. dotyczących działek o powierzchni powyżej 1000 m² z ceną przewyższającą 100 zł/m². Fakty te jednoznacznie podważały tezę o zawyżeniu wartości nieruchomości w operatach sporządzonych przez oskarżoną. Ceny z tych transakcji dwukrotnie przewyższały natomiast szacunki biegłego J. A. w tym samym przedmiocie.

Warto przypomnieć, że zgodnie z art. 157 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami sporządzenie przez innego rzeczoznawcę majątkowego wyceny tej samej nieruchomości w formie operatu szacunkowego nie może stanowić podstawy oceny prawidłowości sporządzenia operatu szacunkowego, o którym mowa w ust. 1. Z tych względów niewłaściwe jest upatrywanie w sporządzonym przez innego rzeczoznawcę majątkowego operacie szacunkowym, zgodnie z obowiązującymi przepisami, podstaw do wykazania, że wartość nieruchomości w badanym operacie szacunkowym została ustalona w sposób zawyżony, a co więcej, iż wartość ta została zawyżona w sposób świadomy.

Podsumowując, Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż ustalenia opinii biegłego J. A. nie uprawniały do przyjęcia, iż oskarżona w swoich operatach świadomie zawyżyła wartość nieruchomości należących do A. A. oraz T. W..

Jedynie polemiczny charakter miały zarzuty prokuratora dotyczące oceny zeznań A. A. i T. W.. Zeznali oni mianowicie, iż wyrazili wobec oskarżonej swoje oczekiwanie, aby oszacowała ona wartości należących do nich nieruchomości możliwie najwyżej. Oskarżona wyraźnie oświadczyła jednak, że nie ma zamiaru dostosowywać swoich operatów do oczekiwań zamawiających i będzie je sporządzać rzetelnie. Trudno zatem zrozumieć skarżącego, który utrzymuje, że zeznania takiej treści wcale nie przeczą zasadności zarzutu postawionego oskarżonej.

Wbrew stanowisku skarżącego również fakt niezakwestionowania operatów sporządzonych przez oskarżoną przez bank podczas procedury udzielania kredytu, przemawiał na korzyść oskarżonej. Prokurator sugeruje, iż możliwości weryfikacji takiej wyceny są po stronie banku bardzo ograniczone, z czym zgodzić się nie sposób. Bank mógłby bowiem zlecić sporządzenie własnych operatów szacunkowych, bądź narzucić kredytobiorcy skorzystanie z usług wybranego przez siebie rzeczoznawcy majątkowego. Naiwne wydaje się twierdzenie, iż instytucja finansowa dysponując kwotą rządu 1.700.000 zł nie zadbałaby o to, żeby wartość zabezpieczenia kredytu zapewniała jej możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności o zwrot tego kapitału oraz przysługujących jej odsetek.

W pełni uprawniony był również wniosek Sądu Rejonowego, iż przeciwko przypisaniu oskarżonej zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 kk przemawiał fakt, iż to jej obrońca wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii Komisji Arbitrażowej. Oskarżona dała w ten sposób wyraz swojemu przekonaniu, iż swoją pracę wykonała rzetelnie i nie ma nic do ukrycia. Było to wnioskowanie jak najbardziej poprawne logicznie. Natomiast zarzut przecenienia tej okoliczności podniesiony przez prokuratora nie został poparty żadną argumentacją i ogranicza się jedynie do negacji wniosku Sądu I instancji.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji, oceniając wszechstronnie zgromadzony materiał dowodowy, prawidłowo ocenił, iż nie pozwalał on na przypisanie oskarżonej zarzuconego jej czynu. Sąd Okręgowy

nie dostrzega również realnych możliwości uzupełnienia tegoż materiału, w wyniku czego pociągnięcie oskarżonej do odpowiedzialności karnej mogłoby być możliwe.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną, albowiem nie zachodziły żadne przesłanki do jego uchylecia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.

/D. Ś./ /B. Z./ /S. J./